wolnelektury.pl

Ignacy Krasicki

Kuglarze

Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

IGNACY KRASICKI

BAJKI NOWE

Kuglarze

Czary, Pozory, Prawda

Dosyć się to często zdarza:
Bywa kuglarz nad kuglarza.
Jeden z nich, a jest niemało,
Żwawo i śmiało
Pokazywał, co może:
Zjadał łyżki i noże,
Z gałek ciasta robił grosze,
Karty przemieniał w kokosze[1];
Co chciał, stawiał, i co chciał, zmykał[2],
Usta kłódkami zamykał,
Kuropatwy robił z chleba;
Zgoła był takim jak trzeba:
Bawił, dziwił od tygodnia.
Wszedł drugi i powiedział: «Ja się zowię zbrodnia».
Rzekł zatem do pierwszego: «Kolego i bracie!
Na rzemiośle się nie znacie!
A wy, co mnie widzicie,
Patrzcie, cuda ujźrzycie,

Lustro

Oto zwierściadło,
Co wszystko zgadło».
Zbliżył się szpetny — ujźrzał postać miłą,
Przyszedł garbaty i garbu nie było;
Każdy z pocieszným[3] odszedł zadatkiem:
Kto nie miał zębów — znalazł dostatkiem,
Poczerniałe
Były białe;
Stara baba będąc młodą
Pocieszyła się urodą.
Wszyscy sprawcę uwielbiali,
Wszyscy razem zawołali:
«Oto zwierściadło,
Co wszystko zgadło».
Dał lichwiarzowi w rękę pełen kaszy garnek:
Skoro wziął, tyle groszy było, ile ziarnek:
Glina postać przybrała okutej szkatułki:
Otworzył stratny[4], znalazł pozew i pigułki[5],
Rzucił; porwał ją złodziej i brzęczała złotem,
Ale gdy odbił zamek z niezmiernym łoskotem,
Przestraszył go natychmiast widok niespodziany:

[1] *kokosz* (przestarz.) — kura, kwoka. [przypis edytorski]
[2] *zmykać* — tu: ściągać, ukrywać, usuwać. [przypis redakcyjny]
[3] *pocieszny* — tu: pocieszający. [przypis redakcyjny]
[4] *stratny* — utracjusz, marnotrawca. [przypis redakcyjny]
[5] *pigułki* — tu: z trucizną. [przypis redakcyjny]

Złoto znikło, znalazł się stryczek i kajdany.
Stawił butelek parę szampańskich; Pan
«Oto — rzekł — ekstrakt[6] obietnic pańskich».
Zrazu nic w nich nie było.
Coś się potem zjawiło.
A to coś jak się zaczęło burzyć,
Mieszać, przewracać, pienić i kurzyć,
Szelest zrobił się wielki,
Pękły obie butelki...
I znowu nic nie było.
Gdy to wszystkich dziwiło,
Jakieś dziwackie jął odprawiać szepty,
Jak grad na stolik leciały recepty.
Wziął jedną zdrowy, czytał i słabo mu było:
Wziął chory, nic nie znalazł i to uleczyło.
Spazmatyczna[7], co tam stała,
To na swojej wyczytała:
«Chcesz nie być chora,
Strzeż się doktora!»
Zmienił modne kornety w worek wypróżniony,
Zrobił pierścień z pszenicy, a kufel z karbony[8].
Zadziwili się wszyscy, on rzekł: «To jest fraszka!»
Dał młodemu trzos złota, została się flaszka. Młodość, Pieniądz
Postrzegł w ciżbie dworaka, dał mu pęcherz z złotem, Dworzanin
Kazał ścisnąć, natychmiast, niespodzianym zwrotem
Odmieniwszy postawę prostą[9] i obrzydłą,
Wystrzelił jak z harmaty i wydał kadzidło.
Wziął fascykuł[10] od jurysty[11], Czary, Prawnik, Sąd,
Dmuchnął — został piasek czysty. Sędzia, Bogactwo, Bieda,
Z piasku owego zaraz bicz ukręcił, Pieniądz
Z bicza kałamarz, a gdy w nim coś zmęcił,
Ujźrzeli w rękach swoich za taką robotą:
Ten, co miał sprawę — piasek, co w niej gadał[12] — złoto.
Sędziemu dwa pęcherze dał od zapozwanych,
Obydwa były pełne papierów pisanych.
Pękł, co był ubogiego, skoro go wymienił,
Bogacza w ważny weksel[13] zaraz się przemienił.
A wszyscy zawołali z daleka i bliska:
«To mi to pęcherz, gdy kto na nim zyska!»
«Chcecie wiedzieć — rzekł dalej — jak przemysł rzecz mnoży?
Niech z was każdy w ten worek pieniądze położy».
Stosując się do rozkazu
Napełnili go do razu.
On się pokłonił, podskoczył, wykrzyknął,
Brzęknął pieniędzmi, rozśmiał się i zniknął.

[6] *ekstrakt* (z łac.) — wyciąg, streszczenie, tu: treść, istota. [przypis redakcyjny]
[7] *spazmatyczny* — tu: chory na spazmy; była to dolegliwość częsta czy wręcz „modna" w XVIII w., m. in. W. Bogusławski napisał komedię *Spazmy modne* (Lwów, 1797) [przypis redakcyjny]
[8] *karbona* — skarbona. [przypis redakcyjny]
[9] *prosty* — tu: prostacki, niewykwintny. [przypis redakcyjny]
[10] *fascykuł* — zwój papierów, dokumentów. [przypis redakcyjny]
[11] *jurysta* — prawnik. [przypis edytorski]
[12] *co w niej gadał* — tu: obrońca sądowy. [przypis redakcyjny]
[13] *ważny weksel* — weksel wiele ważący, tj. na wielką sumę. [przypis redakcyjny]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.
Ten utwór jest w domenie publicznej.
Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.
Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/kuglarze-bajki-nowe

Tekst opracowany na podstawie: Ignacy Krasicki, Bajki, oprac. Zbigniew Goliński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków, 1975

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (http://wolnelektury.pl). Reprodukcja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Dariusz Gałecki, Marta Niedziałkowska, Olga Sutkowska, Zbigniew Goliński.

Wesprzyj Wolne Lektury!
Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.
Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.
Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.
Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.